

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przebieg miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicą -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

**Cena 20 groszy**

Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe w P. K. O.  
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt  
Nekrologi 30 „ „ „ „  
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „  
Zwyczajne 10 „ strona 10 szpalt  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000  
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

## Strejk włókienniczy zlikwidowany Komisja arbitrażowa dziś rozpocznie pracę Orzeczenie na początku przyszłego tygodnia

### Ostatnie konferencje w stolicy

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W niedzielę delegacja przemysłowców łódzkich z doktorem Marcelem Barcińskim na czele odbyła kilkogodzinną konferencję z wicepremierem p. Bartlem. Wczoraj zaś, po ponownej konferencji powróciła do Łodzi.

Komisja arbitrażowa rozpocznie swoje prace dziś od rana, natychmiast po nadejściu żądań robotniczych i motywów tych żądań, do złożenia których na piśmie zostały powołane związki zawodowe.

Tekst tego memoriału zostanie jednocześnie zakomunikowany przemysłowcom z żądaniem repliki. Całe postępowanie arbitrażowe dla większej dokładności przebiegające będzie w drodze pisemnej, a ostatecznego orzeczenia nie należy się spodziewać przed końcem bież. tygodnia.

W każdym razie orzeczenie będzie wiadomym przed czwartkiem 31 b. m., to jest przed dniem wypłat w przemyśle włókienniczym.

—000—

### Narazie ani przemysłowcy ani robotnicy do Warszawy nie jada

W dniu wczorajszym inspektor pracy Wojtkiewicz skomunikował się telefonicznie z głównym inspektorem pracy p. Klottem oraz z min. pracy, celem przedłożenia raportu o sytuacji, jaka wytworzyła się po likwidacji w przemyśle włókienniczym. Od rana ruszyła większość fabryk włókienniczych z wyjątkiem kilku wielkich fabryk, których uruchomienie wymaga dłuższego czasu, a które uruchomione zostaną pod wieczór.

Po zapoznaniu się z sytuacją na podstawie tego raportu, inspektor główny p. Klott oświadczył inspektorowi Wojtkiewiczowi, iż narazie przyjazd przedstawicieli przemysłu włókienniczego ani też reprezentantów związków pracowniczych do Warszawy nie jest w związku z arbitrażem spodziewany. Nastąpić to będzie mogło dopiero po zapoznaniu się przez komisję arbitrażową z całością żądań postulatów podwyżkowych, wysuniętych przez związki zawodowe. (E).

### Przed decyzją arbitrażu

W dniu wczorajszym nie był jeszcze ustalony ani skład komisji arbitrażowej, ani termin jej pracy. Opierając się na oświadczeniu p. wicepremiera Bartla związki za-

dziei, że arbitraż rządowy i ich żądania podwyżkowe uwzględni narówni z robotnikami przemysłu włókienniczego. (b)

### Arbitraż został robotnikom narzucony

#### Odezwa strejkowa związków zawodowych

W dniu wczorajszym wydana została podpisana przez wszystkie związki zawodowe odezwa do ogółu pracującego w przemyśle włókienniczym. W odezwie tej określono ostatni strejk, jako wielki protest przeciwko gwałtom kapitalistów, który dawał nadzieję zwycięstwa. Rząd jednak postanowił osłabić rozmach strejku przez narzucenie arbitrażu, utrudniając

zwycięską walkę między kapitałem a pracą. Organizacje zawodowe zdają sobie sprawę, że arbitraż nie uwzględni w całości słusznych żądań. Jednak biorąc pod uwagę, że walczące o byt swój masy, miałyby w razie odrzucenia arbitrażu przeciwko sobie rząd i przemysłowców, związki zmuszone były przyjąć arbitraż. Komisja strejkowa postanowiła obstawać przy żądaniu 25 pr. podwyżki dla wszystkich kategorii pracowniczych, oraz żądać zagwarantowania w ustawie 6-godzinnego dnia pracy w sobotę przy zapłacie za 8 godzin, przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy, uznania delegatów fabrycznych, niezwalniania z pracy i nie przesładowania za udział w strejku. Walka nie jest skończona i związki przy pierwszej sposobności podejmą ją na nowo. (e)

### Wydalenia za udział w strejku

W fabryce Prusaka przy ul. Gdańskiej wydano z pracy 11 robotników, których firma uważa za prowodyrów minionego strejku.

W fabryce Jana Koksza przy ul. Aleksandrowskiej 87 wydano z tego samego powodu i robotnika.

Zawiadomiony o powyższym związek „Praca“ postanowił sprawę skierować do inspektoratu pracy z żądaniem przyznania wydalonym robotnikom odszkodowania, w przeciwnym razie złożona zostanie skarga do sądu.

Niezależnie od tego związki zawodowe zawiadomią o wypadkach wydalenia za strejk komisję arbitrażową, która będzie obradować nad żadaniami włókienniczych. (b)

wodowe uważają, że komisja najpóźniej w dniu dzisiejszym rozpocznie swoją działalność. (b)

### Rząd domaga się uzasadnienia podwyżki

Określony inspektor pracy p. Wojtkiewicz zwrócił się do poszczególnych związków zawodowych pracowniczych i robotniczych z poleceniem przesłania na ręce ministra pracy p. Jurkiewicza uzasadnienia żądanej podwyżki płac o 25 proc. w przemyśle włókienniczym.

Materiał ten niezbędny jest komisji arbitrażowej, która jutro o godz. 12 w południe rozpocznie swe prace.

Wobec powyższego w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie komisji międzyzwiązkowej i zostanie opracowany memoriał z uzasadnieniem żądanej przez włókienniczych podwyżki. (b)

### Prawie wszystkie fabryki uruchomiono

Zgodnie z wezwaniem międzyzwiązkowej komisji robotnicy przemysłu włókienniczego powrócili wczoraj od rana do pracy.

Niektóre tylko fabryki nie zostały jeszcze uruchomione ze względów technicznych wobec koniecznych prac wstępnych.

Do pracy powrócili też majstrowie i pracownicy biurowi w na-

## Kantonczycy zajęli Szanghaj Strejk powszechny w zajętem mieście Starcia w pobliżu koncesji francuskiej

LONDYN, 21 marca. (Pat.) — Według wiadomości, otrzymanych z Szanghaju, wojska północne cofają się pod naporem wojsk kantonczyców, które wkroczyły już do Szanghaju i zajęły całą linię kolejową, prowadzącą do Nankinu. Potwierdza to wiadomość poprzednią o zajęciu przez kantonczyców Szang - Czu. Wojska północne cofają się również na całym froncie pod Sun-Kiang. Wbrew alarmującemu pogłoskom, strejk powszechny, ogłoszony w Szanghaju z chwilą wkroczenia oddziałów kantonczyców, znalazł stosunkowo niewielki posłuch wśród mas pracujących, dzięki czemu nie zatarł normalnego biegu życia w mieście. Natomiast groźniejszym jest zjawisko krwawego teroru, który stosują agitatorzy wśród robotników chińczyków, pracujących od wielu lat w przedsiębiorstwach chińskich lub cudzoziemskich i przeciwstawiających się wezwaniom agitatorów. W ciągu ub. dwóch miesięcy teroryści dokonali okrutnych mordów na 30

robotnikach i robotnicach, usiłujących oprzeć się akcji strejkowej.

SZANGHAJ, 21 marca. (Pat.) — W związku z wkroczeniem wojsk południowych do chińskiej dzielnicy miasta i ogłoszeniem strejku generalnego władze miejskie koncesji międzynarodowych proklamowały stan wyjątkowy. Oddziały wojskowe, pozostające jeszcze na statkach wojennych, otrzymały rozkaz wyładowania. Narazie na terenie koncesji cudzoziemskich panuje względny spokój. Bezpieczeństwo cudzoziemców jest całkowicie zapewnione, dzięki obecności wojsk angielskich, za co kobiety i dzieci składają dziękczynne modlitwy. Ułcami koncesji przedelflowało dzisiaj 1.200 amerykańskich strzelców - marynarzy w pełnym uzbrojeniu.

Wobec przecięcia linii kolejowej w Szang-Czu, armia prowincji Szantung została izolowana od swej bazy. Armia ta zostanie prawdopodobnie wcielona do wojsk

południowych, które obecnie obsadziły całkowicie obszary, znajdujące się na południu od rzeki Jang-Tse, z wyjątkiem Nankinu. Wobec tego, że ostatnie wezwanie do rozpoczęcia strejku generalnego znalazło szeroki posłuch wśród kolejarzy, komunikacja kolejowa z Szanghajem została przerwana i dostęp do Szanghaju możliwy jest tylko drogą morską. W Szanghaju stanęły tramwaje, a przedziałnie bawełny zostały zamknięte. Po południu kilka pocisków niewiadomego pochodzenia padło na francuską dzielnicę koncesji. Ofiar żadnych nie było.

SZANGHAJ, 21 marca. (Pat.) — Wojska południowe zajęły Ling-Hua, położone w odległości 4-ch mil od koncesji francuskiej w Szanghaju. W celu rozproszenia gromadzącego się na ulicach wzburzonego tłumu, policja kilkakrotnie musiała szarżować. 3-ch żołnierzy hinduskich zostało rannych strzałami, które padły ze strony zmobilizowanych ochotników.

**Kupon ulgowy**  
„Głosu Polskiego“  
do kinoteatru „APOLLO“

Ważny na dzień 22 marca 1927

W programie obraz:

**Apasz w białych rękawiczkach**

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 gr.

**Kupon ulgowy**  
„Głosu Polskiego“  
do kinoteatru „CZARY“

Ważny na dzień 22 marca 1927

W programie obraz:

**„Porwanie dziewcząt“**

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 gr.

**Kupon ulgowy**  
„Głosu Polskiego“  
do kinoteatru „GRAND-KINO“

Ważny na dzień 22 marca 1927

W programie obraz:

**Listy, które go nie doszły...**

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 zł. 1.50 pag. 6 zł. 2.00

**Kupon ulgowy**  
„Głosu Polskiego“  
do kinoteatru „VICTORJA“

Ważny na dzień 22 marca 1927

W programie obraz:

**„Tajemnica czarnej róży“**

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 60 gr.

## Tomasz Mann o Polsce i wybitnych polakach

GDANSK, 21 marca. (Pat.) —

Tomasz Mann, mówiąc o swym pobycie w Polsce, oświadczył wobec jednego z dziennikarzy zagranicznych, że prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki jest mężem światłym, człowiekiem nauki, mającym prawo i zdolności do kierowania tak wielkim państwem, jakim jest Polska.

Pan Mann zachwycony jest marszałkiem Piłsudskim, jako prezydentem rady ministrów, określając go jako męża opatrnościowego Polski, który z energią i pracowitością zaprowadza ład, porządek i postęp we wszystkich dziedzinach. Obecny rząd Polski nazywa pan Mann rządem mrówczej pracy.

Z zapałem i wdzięcznością mówi on o Warszawie i serdecznym przyjęciu, które go w Polsce spotkało. Zaskoczony on był owacyjnym przyjęciem przedstawicieli inteligencji, życia umysłowego i sfer towarzyskich, zgotowanemu mu jako przedstawicielowi literatury zagranicznej, uważając za dowód chęci Polski załagodzenia różnicy zdań między Niemcami a Polską.

Ogniskiem wielkoduszności i siedzibą umiłowania wolności i niepodległości wydają się Mannowi rodziny arystokracji polskiej, wśród której zachowały się tradycyjne cnoty polskie.

### Zgoda obu rządów

co do wyniku rozmów polsko-niemieckich w Genewie

WARSZAWA, 21 marca. (Pat.) W dniu 21 marca minister spraw zagranicznych przyjął posła niemieckiego i zakomunikował mu zgodę rządu polskiego co do wyników rozmowy, przeprowadzonej w Genewie, w dniu 9 b. m. między ministrem Zaleskim a ministrem Stresemannem, w sprawie wznowienia rokowań gospodarczych polsko-niemieckich. Ze swej strony poseł Rauscher potwierdził zgodę rządu Rzeszy co do konkluzji rozmowy genewskiej. Wobec powyższego oczekiwane jest w najbliższym czasie podjęcie na drodze dyplomatycznej między ministerstwem spraw zagranicznych a poselstwem niemieckim w Warszawie wstępnej wymiany zdań co do punktów przyszłego traktatu handlowego polsko-niemieckiego, które już obecnie mogłyby być uzgodnione pomiędzy obu rządami w celu ułatwienia i przyspieszenia formalnych rokowań handlowych z chwilą ich wznowienia.

ANGIELSKA HERBATA  
SIBUNION

# Ideologia „Wielkiej Polski”

Przywódcą i organizatorem obozu „Wielkiej Polski” p. Dmowski wydał broszurę, zawierającą „myśli przewodnie” jego kierowników i stanowiące narazie surogat programu. Ułożenie i sformułowanie tego ostatniego nastęrcza w chwili obecnej wielkie trudności, gdyż nie tylko kraj nasz, ale cała Europa przechodzi głęboki kryzys, w którym stare zasady bankrutują, a nowe pojęcia rodzą z trudnością...

Nie ma tedy programu, ale elaborat p. Dmowskiego daje już jego przedsmak całkiem wyraźny.

Żle się dzieje w dzisiejszym świecie cywilizowanym. Zagroża mu anarchia polityczna i moralna, tudzież ruina gospodarcza. „Działalność kapitału — brzmi diagnoza autora — ograniczona jest ustawodawstwem pracy, którego charakter w znacznej części jest taki, że dezorganizuje ono i hamuje wytwórczość, wreszcie kapitał prywatny obciążony jest takimi ciężarami, które go niszczą, to też małe on, zanika już z dnia na dzień w niektórych krajach europejskich.

Krótko mówiąc: bez wytwórczości nie ma chleba, masom grozi nę-

dza; bez kapitału prywatnego nie ma wytwórczości, a kapitał ginie.

To jest wynik, do którego doprowadziła polityka klasowa. Organizacja polityki klasowej okazała się zorganizowaniem samobójstwem narodów europejskich.

Źródłem zła, według autora, jest spuścizna ideowa 18-go wieku i rewolucji francuskiej, która oparła życie państwowe społeczne na prawach jednostki, a zapomniała o tem wszystkim, co z jednostki tworzy całość zbiorową. Jednostki zaś okazują w życiu społecznym egoizm i krótkowzroczność, widzą swój bezpośredni materialistyczny interes i grupują się pod jego znakiem. Nieuniknionym skutkiem rozpadnięcia jednostek jest polityka klasowa, która niszczy kapitał i rujnuje społeczeństwo.

Trzeba ratować ów nieszczęśliwy kapitał, aby wstrzymać ogólną katastrofę. Rozumie wszakże p. Dmowski, że niepodobna cofać bieżącej rzeczywistości do dawnych dobrych czasów, kiedy to jednostka ludzka trzymana była w mocnych więzach. Na konserwatywnym europejskim i nasz swójki zgoda nie liczy, gdyż ten jest dzisiaj firmą bez treści. Wierzy natomiast w nasze własne czynniki

świadomości zbiorowej, które mogą się stać źródłem odrodzenia.

„Te wartości, — pisze autor — o których wiele się u nas mówi, ale nad których znaczeniem nie dość głęboko się zastanawiamy — to religija i poczucie narodowe, przywiązanie do ojczyzny, mające w sobie pierwiastek religijny, każący patrzeć na nią nie tylko jako na materialne, ale także i to przede wszystkim, jako na moralne dobro”.

Stara recepta endecji, wielokrotnie używana i nadużywana w całej jej agitacji i na wszystkich wyborach. Tym razem jednak w ideologii jej przywódcy zaznacza się pewna różnica. Kiedy dotychczas naczelnym i bezwzględny dogmatem był dla niego „interes narodowy”, nie liczący się ze względami moralnymi, ani z dobrem innych, dzisiaj umie już on spojrzeć okiem krytycznym na rozpętanie współzawodnictwa narodów i uznać płynące stąd niebezpieczeństwo:

„Obu tych niebezpieczeństw — pisze on — głównym źródłem jest fakt, że ten potężny dziś czynnik polityki, jakim jest poczucie narodowe, przybrał w państwach, stojących na czele naszej cywilizacji,

jednostronną postać, wyrażającą się głównie w pojęciu narodu, jako spółki, przeznaczonej do wyzyskiwania innych narodów. Pcha ono państwo nazewnątr do ślepego, nie umiającego sobie postawić granic imperjalizmu, tem gorszego, że posługującego się dziś więcej niż kiedykolwiek, obłudą i kłamstwem wogóle i prowadzącego świat do wielkich katastrof; na wewnątrz zaś państwa jest ono jałowe, bezpłodne, nie zdolne opanować egoizmu jednostek, przemóc rozkładającą państwo politykę klasową”.

Powyższego ustępu nie napisał by dawniejszy bezwzględny wyznawca „egoizmu narodowego”. Ale wiadomo, że dzisiaj zaczyna już przeciw temu ostatniemu występować Watykan, kto więc szuka pomocy klerykalizmu, ten musi uwzględnić obecną postawę jego najwyższej władzy. Przywódca obozu „Wielkiej Polski” i autor niniejszej broszury przed kilku tygodniami składał przed arcybiskupem Hlondem odnośną deklarację.

Pozatem nic nowego ani w broszurze ani w ideologii obozu. Ta sama naprędce podmalowana endecja.

J. Mazurski.

## P. Daszyński o parlamentarystyce

Posel Daszyński udzielił wywiadu, w którym wyłuszczył swoje poglądy na kwestję parlamentarystyki po trzydziestu latach pracy na arenie parlamentarnej.

Oto jego słowa: — Rozmawiamy w czasie bardzo dla posłów nieżyczliwym — mówi p. Daszyński.

Wielki konflikt, który powstał między rządem pomajowym a sejmem, kończącym wkrótce swój żywot, nie został zażegnany pomysłem dla parlamentu polskiego. W takim to czasie mówić po długich latach pracy parlamentarnej — może się wydawać rzeczą niewczesną.

A jednak praca parlamentarna taka, jaką wykonywałem przez lat trzydzieści nie była nigdy daleką od najgłębszej treści życia narodu. Może dlatego ustrzegłem się przed objawami t. zw. „kretynizmu parlamentarnego”, który polega na podkreślaniu formalnego prawa parlamentu do uchwalania ustaw i do wykonywania kontroli zwierzchniej nad rządem, nie licząc się wcale z opiniami i nastrojami żywego społeczeństwa.

— Wnosiłem zawsze do moich prac parlamentarnych doświadcze-

nie — ciągnął pos. Daszyński — które zbierałem w tysiącnych rozmowach, jękach i skargach tych, którzy cierpieli.

Przez lat trzydzieści doszedłem do przekonania, że parlament tylko wtedy jest silny i rzeczywiście potężny, jeżeli jest w ścisłej zgodzie z potrzebami narodu.

Przekonywałem też opinię publiczną w Polsce, że nierozwiązalność parlamentu polskiego — pozornie uważana za siłę — jest w rzeczywistości jego słabością, a w przyszłości mogłaby się stać jego śmiercią przez to, że uniemożliwiała odpowiedzialność parlamentu przed wyborcami przy każdej kwestji, w której mogła zaistnieć sprzeczność między parlamentem a masą narodu.

— Zdobyłem także drugie doświadczenie, które stwierdza, że talent i zdolność posłów a przede wszystkim ich wysokie poczucie moralnej odpowiedzialności za słowa w parlamencie wypowiedziane rodzą w narodzie przywiązanie do swego parlamentu.

I naodwrot: poniewieranie uczuciami moralnymi masy, solidar-

na obrona ludzi przez masę słusznie napiętnowanych, demoralizuje i po pewnym czasie napełnia społeczeństwo odrazą do parlamentu i parlamentarystyki.

— Dlatego razem z moimi towarzyszami — mówił p. Daszyński — i ze znaczną częścią posłów domagałem się po przewrocie majowym natychmiastowego rozwiązania sejmu i odwołania się do wyborców.

— Demokracja parlamentarna nie może budować tylko na prawie formalnym, zabezpieczającym tylko przywileje posłów; demokracja parlamentarna musi być codzienna, wielką szkołą życia publicznego,

musi być wrażliwa na wszystko, co tworzy się w łonie społeczeństwa i musi dawać temu społeczeństwu poczucie, że parlament jest nie tylko jego wyrazem formalnym, lecz także opiekunem najbliższym i obrońcą.

I jeszcze jedno doświadczenie zdobyłem w mojej, dość długiej pracy parlamentarnej, że parlament musi mieć przed sobą stałe i bez przerwy rząd konstytucyjnie odpowiedzialny.

Pozostawienie parlamentu bez codziennego zetknięcia się z rządem jest dla parlamentu tak samo kleską w ustroju demokratycznym, jak usunięcie się rządu od ciągłego obcowania z parlamentem staje się kleską rządu, choćby nawet rząd miał bardzo wielkie poczucie swej siły.

Rozmowa dobiegła końca.

— W mojej praktyce parlamentarnej widziałem rządy — ciągnął p. Daszyński — które z pomocą nairóżnorodniejszych środków paraliżowały parlament, ale wystarczało aby przyszła jakakolwiek sytuacja trudniejsza, a wówczas rządy musiały zaniechać paraliżowania parlamentu

i starać się o współpracę z tym, którego paraliżowały.

Przeżyłem w parlamencie blisko 40 prezydentów ministrów. I nie wiem czy dziesięć procent z nich było ludźmi wysokiej wartości państwowej.

Nieraz też w mej pracy przypominały mi się słowa kanclerza szwedzkiego, nieboszczyka Aksesta, że sztuka rządzenia nie należy do rzeczy najładniejszych.

Dziś wspaniała premiera!



Dziś wspaniała premiera!

Ostatni film w tym sezonie z naszą rodaczką

Reżyserja genialnego Dymitra Buchowieckiego

**POLA NEGRI** w przepięknym dramacie o miłości i koronie p. t. „Skłamałam”

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. Chwata.

## Porządek dzienny dzisiejszego plenum sejmu

Porządek dzienny dzisiejszego plenarnego posiedzenia sejmku, wyznaczonego na godz. 4 po poł., przewiduje następujące punkty:

1) pierwsze czytanie projektu ustawy w sprawie ratyfikacji umowy między Rzeczypospolitą polską a republiką austriacką o zapobieżeniu dwukrotnego pobierania podatku spadkowego, podpisaną w Wiedniu dnia 24 listopada 1926 r.

2) Pierwsze czytanie projektu ustawy w sprawie ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego między Polską a Norwegią, podpisanego w Warszawie dnia 22 grudnia 1926 r.

3) Sprawozdanie komisji budżetowej o poprawkach senatu do ustawy skarbowej na rok 1927-28.

4) Głosowanie nad rezolucjami zgłoszonymi podczas dyskusji nad budżetem na rok 1927-28.

5) Sprawozdanie komisji budżetowej o sprawozdaniu N. I. K. z czynności, dokonanych w roku 1925.

6) Trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych przepisów, obowiązujących na obszarze województw pomorskiego i poznańskiego, w przedmiocie władz i postępowania dyscyplinarnego przeciwko urzędnikom niesędziowskim.

7) Sprawozdanie komisji konstytucyjnej o wniosku w sprawie zmiany niektórych przepisów o zgromadzeniach.

8) Ewentualne sprawozdanie komisji administracyjnej o projekcie ustawy o gminie wiejskiej.

9) Głosowanie nad wnioskiem posłów klubu „Wyzwolenia” o wyrażenie votum nieufności pp. ministrom sprawiedliwości oraz rolnictwa i D. P.

# Dolary popłyną bogatym źródłem Dla państwa i dla organizacji gospodarczych Przed pożyczką amerykańską w Warszawie W przeciągu ośmiu tygodni zostanie sfinalizowana

Powrót do Warszawy delegatów rządu polskiego w Stanach Zjednoczonych wiceprezesa Banku Polskiego Młynarskiego i prof. Krzyżanowskiego, którzy już wyjechali z Ameryki, spodziewany jest w ciągu 10 dni. W związku z tym sferą miarodajne udzieliły następujących szczegółów:

Powrót obu delegatów oznacza zakończenie pierwszej fazy rokowań polsko - amerykańskich.

Plan finansowy przedstawiony przez nich zainteresowanym czynnikom w Stanach Zjednoczonych został już uzgodniony w rozmowach pomiędzy pp. Młynarskim i Krzyżanowskim a reprezentantami finansjery amerykańskiej. Plan

ten obecnie przedstawia delegaci rządowi polskiemu do zatwierdzenia.

Drużyna rokowań odbywać się będzie częściowo w Warszawie, oraz częściowo prawdopodobnie w Londynie i w Paryżu, przy czym nie jest wykluczony powtórny wyjazd naszych delegatów do Ameryki.

Natomiast finalizacja rokowań i podpisanie umowy o pożyczkę ma nastąpić w Warszawie w ciągu 7 do 8 tygodni.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że rokowania pożyczkowe, prowadzone między Stanami Zjednoczonymi a rządem belgijskim trwały

blisko rok, to okres obecnych rokowań pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi nie jest zbyt długi.

Pożyczka nie będzie udzielona jednorazowo, lecz po ustaleniu jej sumy globalnej napływać będzie do kraju ratami.

Ma ona pójść w dwóch kierunkach:

1) pożyczki państwowe, jako to stabilizacyjna, inwestycyjna, kolejowa i inne, oraz

2) szereg pożyczek dla naszych organizacji gospodarczych, gwarantowanych przez państwo.

W ten sposób nawiązany zostanie trwały kontakt finansowy po-

między Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Wreszcie należy podkreślić, że w rokowaniach dotychczasowych biorą udział ze strony Ameryki 3 grupy finansistów, które występują wspólnie, jest jednakże prawdopodobem, że ilość banków, czy też poszczególnych finansistów, pragnących wziąć udział w polskiej pożyczce, powiększy się.

W przedzium rady ministrów odbyła się konferencja z udziałem wicepremiera Bartla, ministra skarbu Czechowicza i ministra spraw zagranicznych Zeleskiego. Konferencja dotyczyła spraw, związanych z powrotem naszej delegacji ze Stanów Zjednoczonych.

# Niezależna Partja Chłopska

## ogłoszona jako partja nielegalna

### Motywy rządu do wydania zakazu

WILNO, 21 marca. (Telegram w. „Gł. Pol.”) W związku z przeprowadzoną likwidacją białoruskiej „Hromady” i niezależnej partji chłopskiej dowiadujemy się, iż prowadzone od dłuższego czasu obserwacje i dane uzyskane przez władze w trakcie dochodzenia, zarządzanego w całym szere-

gu wypadków wywrotowej działalności, oraz materiały dowodowe, jakie dostarczyła władzom dokonana dn. 15 stycznia r. b. likwidacja komunistycznej organizacji antypaństwowej — niezbitcie stwierdza, że białorusko - włościańsko - robotnicza „Hromada” i niezależna partja chłopska stała i programo-

wo uprawiała akcję wywrotową, podważając zasady praworządności i zagrażając porządkowi i spokojowi publicznemu.

Wobec powyższego minister spraw wewn., jako powołany do czuwania nad wewnętrznym bezpieczeństwem i spokojem państwa i za nie w pełni odpowiedzialny, nie mogąc tolerować wrogości dla państwa działalności, uznał białoruską „Hromadę” i niezależną partję chłopską za organizacje zakazane i nielegalne, nakazując rozwiązanie istniejących na terenie Rzplitej komórek organizacyjnych tych partji.

Rozporządzenie ministra zostało przez wojewodów podane do powszechnej wiadomości w drodze o dezwu, opublikowanej w dniu 21 bież. mies. Od tego dnia każdy,

któ będzie należał do tych partji i będzie brał udział w ich działalności, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności karno - sądowej.

Wczoraj na murach miasta ukazało się zarządzenie p. wojewody Jaszczolta o niezależnej partji chłopskiej.

Odzewa stwierdza na wstępie, że niezależna partja chłopska dąży metodami bolszewickimi do sprzeciwiania się władzom i podważania bytu państwa wobec czego uznana została przez ministra spraw wewnętrznych za partję nielegalną.

Władze wobec tego ostrzegają obywateli przeciwko należeniu do tej partji lub współdziałaniu z nią, co będzie karane z całą surowością prawa. (b)

# Wieczne ognisko niezgody Bałkany kryją nowe zarzewie wojny Napężenie pomiędzy Jugosławją i Włochami

BIAŁOGÓRÓD, 21 marca. (Pat.) Dziś o godzinie 11 przed południem rozpoczęła się w skupczynie dyskusja nad exposé ministra spr. zagran., Poricza. Podczas mowy byłego ministra spraw zagranicznych, Trumbicza, który krytykował ostro italołilską politykę Niniczica, przyszło do gwałtownych zajęć. Już w czasie przemówienia Trumbicza odzywały się ze strony opozycji wrogie Włochom okrzyki. Między innymi poseł Wilder zwracając się w pewnej chwili do loży dyplomatycznej, gdzie w pierwszych rzędach siedział poseł włoski gen. Bodrora, zawołał: „Poseł włoski gen. Bodrora jeszcze ciągle tu jest, precz z nim! Poseł Jugosławji musiał już Rzym opuścić! Dlaczego Bodrora siedzi tu jeszcze ciągle!”. Opozycja przyjęła sło wa posła Wildera burzą oklasków. Prezydent skupczyny przerwał natychmiast posiedzenie i opuścił salę. Członkowie rządu zebrałi się na naradę w celu omówienia położenia.

WIEDEN, 21 marca. (Pat.) — Tutejsze koła dyplomatyczne nie sądzą, aby napężenie między Włochami a Jugosławją przybrać miało taki obrót krytyczny, ażeby można było mówić o niebezpieczeństwie wojny. Wybuch wojny jest dziś zależnym od wielu warunków natury moralnej i materialnej, to też można mieć pełną nadzieję, że konflikt ten zakończy się pokojowo.

LONDYN, 21 marca. (Pat.) — „Observer” nazywa sytuację nad Adriatykiem poważną i podkreśla konieczność oczekiwania odpowiedzi Jugosławji na konkretne oskarżenie przed zajęciem stanowiska w tej sprawie przez Anglię. Albański przedstawiciel w Londynie oświadczył, że jego zdaniem rząd albański będzie posiadać dostateczną siłę w celu przeszkodzenia zamiarom przewrotnym; o sobiście poseł nie sądzi, aby psi-

sek, skierowany przeciw rządowi albańskiemu, miał jakieś oparcie nad granicą Jugosławji.

### ZAPRZECZENIE.

PARYŻ, 21 marca. (Pat.) — „Le Matin” donosi z Białogrodu, iż minister spraw zagranicznych Poricz w odpowiedzi na demarche posłów włoskiego i angielskiego w sprawie możliwości wkroczenia wojsk jugosłowiańskich na terytorjum albańskie zaprzeczył kategorycznie istnieniu na obszarach Serbji najdrobniejszej nawet rewolucyjnej organizacji albańskiej i dodał, iż rząd jugosłowiański zdecydowany jest unikać wszystkiego, co mogłoby zamącić pokój na Bałkanach. Korespondent „Matina” dowiaduje się, że rząd białogrodzki skłonny jest poddać zagadnienie niepodległości Albanji i ustroju tego państwa pod kontrolę ligi narodów.

### BRIAND USPAKAJA.

PARYŻ, 21 marca. (Pat.) — Briand przesłał posłowi francuskiemu w Białogrodzie instrukcje, w których zaleca mu wywarcie wpływu na rząd jugosłowiański co do zachowania umiarkowania i ostrożności w obecnym zatargu. Dy rektor polityczny na Quai d'Orsay Berthelot przyjął posła jugosłowiańskiego, wobec którego interwenjował w tym samym sensie.

Dziś rano przybył na Quai d'Orsay poseł bułgarski, zapewniając ponownie o pokojowych dążeniach w Bułgarii.

### NIEMCY NIEZAINTERESOWANE.

BERLIN, 21 marca. (Pat.) — Wszystkie dzienniki popołudniowe zamieszczają informacje kół półurzędowych, że ze strony Niemiec niema zamiaru interesowania się zatargiem bałkańskim, ani występowania z inicjatywą zwolnienia rady ligi narodów. Niemcy nie stawiały żadnych pytań co do zwolnienia rady ligi pod dressem żadnego z mocarstw zachodnich, ani nie zamierzają tego uczynić. Niemcy stoją na stanowisku zupełnego desinterementu w sprawach zatargu bałkańskiego.

Biuro Wolffa zaprzecza kategorycznie wiadomości, jakoby ambasador niemiecki w Paryżu von Hoesch w czasie swaj rozmowy z Berthelotem wysunął kwestję zwolnienia rady ligi narodów.

### PRÓBY ZŁAGODZENIA KONFLIKTU.

PARYŻ, 21 marca. (PAT.) W związku z przeprowadzeniem przez państwa będące członkami rady ligi narodów wymiany poglądów na temat załagodzenia konfliktu włosko - jugosłowiańskiego, sądzą, że Włochy nie byłyby zbyt skłonne zgodzić się na przekazanie sprawy tej lidze narodów. Jednym ze sposobów porozumienia jest wysuwana myśl, aby attaches wojskowi aliantów w Białogrodzie udali się na granicę jugosłowiańską, aby przekonać się czy przygotowania wojskowe Jugosławji są czynione, czy nie.

# Wybory Komunalne po wyborach do sejmku

Nasz warsz. koresp. telefonuje:  
DOWIADUJEMY SIĘ, ŻE RZĄD POSTANOWIŁ WYBORY KOMUNALNE ODROCZYĆ DO ROKU 1928, TAK ABY ODBYŁY SIĘ ONE PO WYBORACH DO SEJMU.

# Opieczętowanie lokalu i zabranie archiwów partji

## Poseł Ballin stawia opór

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W związku z ogłoszeniem niezależnej partji chłopskiej za nielegalną, przybył do lokalu zarządu centralnego N. P. Ch. przy ul. Stary Rynek 38 przedstawiciel komisariatu rządu, zastępca naczelnika wydziału bezpieczeństwa p. Lisowski w asystencji policji, celem opieczętowania lokalu i zabrania archiwum zarządu. Przedtem mieszkanie to, po zdjęciu tabliczki zajął poseł Ballin, który samowolnie wprowadził się tam bez zameldowania wyraźnie w celu przeszkodzenia władzy w wykonaniu czynności.

Ponieważ poseł Ballin nie chciał się z lokalu usunąć, przeto przedstawiciel komisariatu rządu odczytał mu obwieszczenie i zawiadomił go, że ponieważ lokal został przez niego samowolnie zajęty, jak to widać z urzędzenia biurowego i braku jakiegokolwiek lóz-

ka przeto w lokalu pozostanie posterunek policji, który nie przeszkadzając mu w zajmowaniu mieszkania, opieczętuje je po opuszczeniu przez posła Ballina.

Następnie przedstawiciel komisariatu rządu udał się do redakcji pisma „Jutrzenka”, organu młodzieży N. P. Ch. przy ul. Szarej 1, gdzie podał do wiadomości obwieszczenie rządu, potem zabrał archiwum redakcji.

Lokalu nie opieczętowano, jest to bowiem mieszkanie prywatne. Na obu domach wywieszono obwieszczenie komisariatu rządu o uznaniu N. P. Ch. za partję nielegalną.

W związku z obwieszczeniem na żądanie władz sądowych przeprowadzono u wybitniejszych członków N. P. Ch. rewizję.

Zjazd N. P. Ch., rzecz naturalna który został zapowiedziany na 27 b. m., już się nie odbędzie.

# Klub poselski N.P.Ch. zaskarża decyzję rządu Komunikat posła Fiderkiewicza

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Poseł A. Fiderkiewicz, w związku z rozplakatowaniem w dniu wczorajszym w Warszawie i we wszystkich województwach rozporządzenia ministra spraw wewn. o rozwiązaniu niezależnej partji chłopskiej ogłosił następującą deklarację:

Dziś o godz. 10,30 zrana do lokalu, gdzie mieści się sekretariat główny N. P. Ch., wtargnęła policja z zamiarem zabrania wszystkich aktów partyjnych. W niektórych miejscach w czasie rewizji na prowincji znajdowano wydawnictwa obce naszej partji, których tam przedtem nie było.

Klub poselski N. P. Ch. stwierdza, że powyższe rozporządzenie rządu zmierza do zdławienia niezależnego ruchu chłopskiego, lecz jedynie jeszcze mocniej zementowało szeregi chłopskie, zorganizowane w N. P. Ch. dla walki o ziemię i władzę. Rząd, na tydzień przed walnym krajowym zjazdem partji ogłosił N. P. Ch. za nielegalną, wbrew praworządności.

Klub poselski N. P. Ch. stwierdza, że wbrew zakazowi N. P. Ch. pozostaje nadal jawną partją chłopską a decyzja rządu zostanie zaskarżona między innymi do najwyższego trybunału administracyjnego.

## Pomnik gen. Bema w Warszawie

W sierpniu ubiegłego roku 1 dywizjon artylerji konnej, stacjonowany w Warszawie, otrzymał prawo do noszenia nazwy swego szefa generała Józefa Bema.

Ze składek oficerów i żołnierzy I. Daku, wzniesiono w Warszawie na podwórzu koszar pomnik - popiersie bohaterskiego generała.

## Wcielenie szeregu roczników nastąpi w maju

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, w maju r. b. nastąpi wcielenie do szeregów kilku roczników tych poborowych którzy dotychczas nie odbyli służby wojskowej. Przewiduje się zatem powołanie do czynnej służby wojskowej wszystkich nadliczbowych, urodzonych w roku 1905 a także tych z rocznika 1904, którzy dotychczas korzystali z odroczeń, względnie zaliczeni byli do nadliczbowych. Wcielenie to nastąpi jednocześnie z powołaniem pod broń rocznika 1906. Rocznik ten nie będzie powołany w całości wobec różnych powodów, a li tylko w liczbie około 50 proc. podlegających obowiązkowi służby wojskowej.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę osób zamierzających korzystać z odroczenia z tytułu odbywanych studiów, by na czas poczynili odpowiednie kroki i przedłożyli odnośne dokumenty stwierdzające ich uprawnienie. Po prekluzyjnym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

## Związek miast projektuje zmiany w ustawie o samorządach miejskich

Na ostatnim posiedzeniu zarządu związku miast polskich, jakie się odbyło w Warszawie dnia 6 marca r. b., wyłoniona została komisja, złożona z pp.: wiceprezydenta m. Lwowa dr. Chłamtacza, prezydenta m. Łodzi, M. Cynarskiego, dyrektora biura związku miast polskich, Grotowskiego, prezydenta m. Poznania C. Ratajskiego, ławnika m. Otwocka Raynera, prezydenta m. Krakowa Rollego, prezydenta m. Grudziądza Włodka, oraz dr. Zawadzkiego, której zadaniem było porozumienie się z prezydentami klubów sejmowych, celem poczynienia w przyjętym przez sejmową komisję administracyjną projekcie ustawy o samorządach miejskich pewnych zmian w myśl życzeń związku miast polskich. Konferencja ta została wyznaczona na dzień 22 marca r. b.

W związku z powyższym w dn.

# Groźna szajka bandytów która grasowała na terenie Łodzi została wczoraj ostatecznie zlikwidowana

Dnia 10 stycznia 1927 roku o około godziny 9 wieczorem, gdy sklepy były już pozamykane, wszedł przez tylne wejście do sklepu należącego do Joska Kępińskiego, przy ul. Pomorskiej 107 nieznanego osobnika i zwrócił się z zapytaniem do Kępińskiej, czy w sklepie jej nie było przed chwilą małej dziewczynki, która miała zmienić 5 złotych na drobne. Otrzymałszy odpowiedź przeczącą, osobnik ów opuścił sklep.

Po upływie pół godziny do tylnego wejścia ktoś zapukał i gdy służąca otworzyła drzwi, do korytarza wtargnęło 4 bandytów, uzbrojonych w rewolwery. Między opryszkami, służąca poznała owego osobnika, który pytał się Kępińskiej o małą dziewczynkę. Napastnicy zażądali, by im wydano cały posiadany w sklepie zapas chleba, gdyż cały dzień nic nie jedli.

Po steroryzowaniu służącej, bandyci polecili zaprowadzić się do Kępińskiej. Bandyci wtargnęli do pokoju, w którym siedział Kępiński z gośćmi, wymierzili w ich stronę rewolwery, grożąc śmiercią w razie wzywania pomocy lub stawienia najmniejszego nawet oporu. Jeden z bandytów przystawił Kępińskiemu rewolwer do piersi, co widząc dzieci jego, zaczęły krzyczeć, przyczem córka

8-letnia Sura wybiegła do sklepu i otworzywszy drzwi, poczęła wzywać pomocy. Bandyci przestraszywszy się wołaniem o pomoc, zbiegli, nie wyrządzając nikomu żadnej krzywdy.

Kępiński natychmiast powiadomił o napadzie policję śledczą.

Policja ustaliła, iż hersztem owej szajki bandyckiej jest 28-letni Konstanty Szabela, zamieszkały przy ul. Prusa 12, jednakże mimo stałych obserwacji, nie udało się wpaść na ślad ukrywającego się bandyty. Wywiadowcy policji śledczej stwierdzili, iż Szabela ukrywa się u kochanki swej 25-letniej Bronisławy Paciorkowskiej, zamieszkałej przy ul. Aleksandrowskiej 79. Późnym wieczorem kierownik I brygady policji śledczej z kilkoma wywiadowcami udał się do mieszkania Paciorkowskiej. Gdy Paciorkowska zapytała kto puka, kierownik I brygady oświadczył, iż nazywa się Rudy Felek i chce się w pilnej sprawie rozmówić z Kostkiem. Paciorkowska otworzyła drzwi i wywiadowcy z rewolwerami w ręku wtargnęli do mieszkania, wzywając Paciorkowską i leżącego w łóżku mężczyznę do podniesienia rąk do góry.

Stwierdziwszy, iż gościem Paciorkowskiej był poszukiwany przez nich herszt bandy Konstanty Szabela, policjanci po okuciu go w kajdany, odwieźli samochodem do aresztu przy urzędzie śledczym.

W toku dochodzenia Szabela przyznał się do udziału w napadzie rabunkowym na Kępińskiego, przyczem jako współników wymienił Antoniego Koźłaka, Stefana Bałuckiego i Zygmunta Maliniaka.

W dn. u wczorajszym wieczorem wywiadowcy I brygady policji śledczej, pod dowództwem naczelnika urzędu śledczego komisarsza Weyera i kierownika I brygady Lutostańskiego, na obserwacji jednej z melin złodziejskiej, przy ulicy Lutomińskiej, około domu nr. 50 zauważyli przechodzącego osobnika, który na ich widok ściągnął kapelusz na oczy i podniósłszy kołnierz u palta, usiłował szybko ich wyminąć.

Z polecenia komisarsza Weyera, osobnik ów został zatrzymany, przyczem okazało się, iż jest to od dłuższego już czasu poszuki-

wany przez policję bandyta 28-letni Franciszek Kotowski, znany wśród towarzyszy pod pseudonimem Kot.

Aresztowanego odprowadzono do urzędu śledczego i osadzono w areszcie.

W toku śledztwa policja ustaliła, iż w napadzie na sklep Kępińskiego brał również udział 29-letni Bolesław Woźniak i 31-letni Stefan Haberski, zamieszkał przy ulicy Pomorskiej 136.

W dalszym ciągu śledztwa policja ustaliła, iż Szabela podał im fałszywe nazwiska towarzyszy, chcąc ich zabezpieczyć przed aresztowaniem, gdyż widocznie liczył na ich pomoc.

Po otoczeniu silnym kordonem domu, w którym mieszkał Haberski i B. Woźniak, wywiadowcy wtargnęli do mieszkania Haberskiego.

Na widok wycelowanych w ich stronę rewolwerów, obydwa bandyci podnieśli ręce do góry i pozwolili nałożyć sobie kajdanki.

Podczas szczegółowej rewizji, policja znalazła ukryty w sienniku rewolwer i 30 naboji, stanowiących własność Haberskiego.

Okutych bandytów policjanci odwieźli samochodem do urzędu śledczego, gdzie podczas konfrontacji, zostali poznani przez rodzinę Kępińskich, jako sprawcy napadu.

Ze względu na to, iż aresztowanie nastąpiło w 3 tygodnie po napadzie, nie będą oni sądzeni w trybie doraźnym.

Podkreślić należy z uznaniem sprawność łódzkiej policji śledczej, której w ciągu ostatniego miesiąca, udało się zlikwidować szajkę 16 bandytów w Łodzi, aresztować szajkę kasiarzy i kobiet włamywaczek, wreszcie w dniu wczorajszym ostatecznie zlikwidować szajkę bandycką, która grasowała na terenie Łodzi. R.

## Piekarze zamykają swe piekarnie Przerwana konferencja w inspektoracie pracy

Wczoraj o godz. 5-ej przed wieczorem odbyła się w inspektoracie pracy konferencja przedstawicieli pracowników piekarskich oraz majstrów, zwołana z inicjatywy okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza dla zlikwidowania przedłużającego się strejku pracowników piekarskich. W związku z wysuniętymi żądaniami podwyżkowi przedstawiciele majstrów piekarskich oświadczyli, że żadnej podwyżki pracownikom udzielić nie mogą, a nawet zaofiarowana przez nich początkowo podwyżka 5 proc. nie może być zastosowana i zaproponowana została wskutek nieściśłych danych kalkulacyjnych. Obecnie, gdy od soboty podróżowała mąka a magistrat nie zgodził się na podwyższenie cen chleba przez piekarzy, — o podwyżce nie może być mowy. Piekarze już obecnie pracują ze stratami ponieważ nie ma zastosowania ustalona w swoim czasie zasada iż cena kilograma mąki odpowiadać winna cenie kilograma chleba. Obecnie zaś cena kilograma mąki wynosi 71 groszy chleba zaś — 65. Piekarze zmuszani będą z powodu tych strat ograniczyć produkcję swą do minimum. W odpowiedzi na te wywody przedstawiciele pracowników zagrozili, iż strejk zaostrożą, nie cofając się przed stosowaniem takich środków, które zmuszą pracodawców do ustępstw. Na tem konferencję bez rezultatu przerwano. (E)



**RUDOLPH VALENTINO**  
„Syn Szeika”  
największy szlagier sezonu  
najbliższy film „Grand-Kina”  
„Syn Szeika” — ostatni  
pośmiertny film VALENTINA  
— nie ma nic wspólnego z filmem „SZEIK”, granym przed paru laty.

## Kinematograf oświatowy „Kurjer carski”

Od dnia dzisiejszego, to jest od wtorku, dnia 22 marca roku bieżącego, miejski kinematograf oświatowy przy Wodnym Rynku wyświetla zarówno dla dorosłych, jak i dla młodzieży II-gą, zarazem ostatnią, serję przepięknego dramatu w 10 aktach, ilustrującego powieść Juliusza Verne'a, p. t. „Kurjer carski”.

W głównych rolach występują Iwan Mozzuchin oraz Natalja Kewankowa.

Dziś wielki szlagier  
obecnego sezonu!



Dziś wielki szlagier  
obecnego sezonu!

# Listy, które go nie doszły...

Romantyczna przygoda europejczyka w Chinach w 8 wielkich akt.  
pg. powieści baronowej von AEIKYLD.

W rolach głównych:

Demoniczny Bernard Goetzke, Albert Basserman, Marcela Albani, Lia Pankau, Lins Asthea

Początek o godz. 5-ej, ostatni seans o 10-ej.

NAD PROGRAM ???

Początek o godz. 5-ej, ostatni seans o 10-ej.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim zwłokom naszego najukochańszego

B. P.

# Dawida Bukieta

a w szczególności Panu **Juljuszowi Lewsztajn** za wypowiedziane słowa pociechy składają z głębi zboląłego serca „Bóg zapłać”

**Dzieci, brat i rodzina**

## Walka o szkołę jednolitą Masowe wiece rodziców i nauczycieli Żądanie 7 klasowej szkoły powszechnej

W całym szeregu miast prowincjonalnych ostatnio rozwinęła się gorączkowa i ożywiona akcja w sprawie wywalczenia w Polsce jednolitego szkolnictwa, którego podstawą powinna i musi być siedmioklasowa szkoła powszechna. Wiece te urządzone są przez rodziców oraz nauczycieli. W przeciągu ostatnich 6 tygodni wieców takich na prowincji urządzono około 160. Na wiecach tych w szczególności rodzicielskich uchwalono jednomyślnie rezolucje domagające

się kategorycznie wprowadzenia w Polsce szkoły jednolitej. Rezolucje te zostały przedłożone wicepremierowi Bartłowi oraz min. Dobruckiemu. Obaj ministrowie, którzy szczególnie są zainteresowani szkolnictwem w Polsce, oświadczyli, że stoją na stanowisku szkoły jednolitej i, że domaganie się o tę szkołę są słuszne i zrozumiałe. Przeciwno 7-klasowej szkole powszechnej oraz szkolnictwu jednolitemu występuje pewna grupa profesorów krakowskiego uniwersytetu.

Natomiast w obronie szkoły jednolitej stają olbrzymie, demokratyczne organizacje nauczycielskie, liczni profesorowie uniwersytetów całego kraju, cały szereg wytrwałych działaczy oświatowych, a przede wszystkim całe uświadomione, demokratyczne społeczeństwo polskie. Jak wypadnie w tych warunkach walka przewidzieć nie trudno. Zwycięstwo postulatów demokratycznych jest przesądzone.

## Zakończenie kursu szkoły twórczej

W sobotę, o godz. 5 i pół odbyło się w lokalu związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych uroczyste zakończenie kursu szkoły twórczej, trwającego od 13 do 20 marca r. b., a zorganizowanego przez kom. zarządu głównego Zw. P. N. S. P. w Łodzi. W imieniu komisji zarządu głównego przemawiał p. Henryk Ochędalski, który przedstawił historię tego kursu. Zainteresowanie kursem było tak wielkie, że na 110 zgłoszeń z najrozmaitszych zakątków kraju przyjętych zostało tylko 70 osób. z tych połowa o wyższych kwalifikacjach nauczycielskich. Związek, choć tak w szczytym zakresie, ale wyrecza państwo. Pęd w kierunku odrodzenia narodu istnieje. Dalej składa serdeczne podziękowanie kuratorium okr. szkół łódzkiego, insp. szkolnym i wła-

dzom samorządowym za poparcie. Składa również podziękowanie p. Petrykowskiemu, kierownikowi miejskiej szkoły pracy, w którego ręku spoczywało kierownictwo kursu, jak również prelegentom. W końcu wyraża nadzieję, że osoby kończące kurs, owiane atmosferą pracy twórczej, poprowadzą młode pokolenia ku lepszej przyszłości, tworząc z młodzieży ludzi czynu. W imieniu inspektorów szkolnych przemawiał p. W. Zawadzki, dziękując związkowi za podjęcie inicjatywy propagowania idei szkoły twórczej, w imieniu sejmiku łódzkiego — p. A. Brzeziński, w imieniu słuchaczy p. Judasz, dziękując kierownikowi i wyrażając zapewnienie, że słuchacze tego kursu na swych placówkach staną się jednostkami twórczymi.

## Kto na co choruje? Choroby zakaźne w Łodzi

W ubiegłym tygodniu, to jest od 13 do 19 marca r. bież. włącznie, do oddziału sanitarnego przy wydziale zdrowotności publicznej zgłoszono następujące wypadki chorób zakaźnych:  
Dur brzuszny 6 wypadków, czerwonka 1 wyp., płońca 25 wyp., błonica 20 wyp., odra 61 wypadk., róża 1 wyp., gorączka połogowa 1 wyp., krztusiec 1 wyp., jaglica 4 wypadki.

## Z gorącym apelem

zwraca się do wszystkich obywateli naszego miasta  
**KOMITET TYGODNIA SIEROY ŻYD.**

opomoc i współdziałanie w zbiorce ofiar w mieszkaniach prywatnych, kantorach, biurach, sklepach.

Do przeprowadzenia tej akcji, mającej na celu zasilenie funduszu na utrzymanie sierot w zakładach oraz w opiece prywatnej, komitet przystąpił w ten sposób, że upoważnił jednego z lokatorów, każdego domu do odwiedzania swych sąsiadów.

Nie znajdzie się ani jeden człowiek, społeczeństwa, bez względu na stanowisko i majątek, któryby w miarę możliwości nie poparł tej akcji.

Szanujcie się ufać pracę waszemu sąsiadowi, niechaj każdy da, **WIELE MOŻE. A ŁÓDŹ POKAŻE, ŻE ROZUMIE**

swój święty obowiązek, **OBOWIĄZEK WZGLĘDEM SIEROY.**

Upoważnieni do zbiórki zapewnieni są w legitymacje oraz listy lokatorów, którzy proszeni są o położenie własnoręcznego podpisu obok sumy, wymienionej, jako ofiara.

## Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej w szkole przy ul. Nowo-Targowej

W niedzielę dnia 20 b. m., została otwarta wystawa przeciwalkoholowa, mieszcząca się w gmachu szkolnym im. Adama Mickiewicza przy ul. Nowo-Targowej. W uroczystości tej wzięli udział liczni przedstawiciele społeczeństwa miejscowego. Po przemówieniach powitalnych oraz odczytaniu depesz gratulacyjnych, nadesłanych przez dyrektora generalnej służby zdrowia, dr. Wróczyńskiego, zarząd polskiego towarzystwa walki z alkoholizmem „Trzeźwość” oraz red. J. Szymańskiego, nastąpiło zwiedzanie wystawy, zawierającej ekspozycje krajowe i zagraniczne.

modele i wydawnictwa przeciwalkoholowe. Na wystawie znajdują się m. in. tablice i publikacje wydziału statystycznego magistratu m. Łodzi. Wyjaśnieniami udzielał kierownik wystawy p. M. Skiba. Wskazał przytem że społeczeństwo łódzkie poparło życzliwie organizację wystawy przeciwalkoholowej w Łodzi i wyraził podziękowanie członkom komitetu miejscowego, a w szczególności przewodniczącemu komitetu, p. prezydentowi M. Cynarskiemu, za pomoc i współdziałanie przy urządzeniu wystawy.

W czasie trwania wystawy projektowane jest zwołanie wielkiej konferencji przeciwalkoholowej z udziałem przedstawicieli władz oraz wszelkich organizacji społecznych. Na konferencję tę przybędą prawdopodobnie delegaci towarzystwa „Trzeźwość” z Warszawy.

**W każdym domu!**  
jeden lokator podejmuje się zbiórki ofiar na „Tydzień Sierot żyd.”

Z powodu śmierci

B. P.

## Dawida Bukieta

wyrażają głębokie współczucie firmie „Bracia Bukiet”  
**Zylbermanowie.**

## Zgłaszajcie się, bezrobotni! Wolne miejsca w P. U. P. P.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi, ul. Kilińskiego 52, poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad.

### NA MIEJSCU

dla osób zamieszkałych w Łodzi. W oddziale dla służby domowej: 6 służących.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 5 robotników niewykwalifikowanych.

### NA WYJAZD W KRAJU.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 30 robotników specjalistów do wyrębu lasu z własnym narzędziami pracy: piły i siakiery, 1-go specjalistę maszynistę do maszyn papierniczych 1-go wermistrza puszkarskiego dzielnego fachowca na dubeltówki, 1 nauczyciela hodowli, 1-ną fryzjerkę, 3-ch ślusarzy na maszyny rolnicze, 1-go kotlarza obeznanego ze szwejsowaniem, 2-ch stolarzy, 5-ciu fernali do majątków ziemskich, 1-go fryzjera, 6-ciu plenerów do naczyc blaszanych emaljo-

wanych, 1-go specjalistę do cynowania łyżek żelaznych, 1-go odlewacza do łyżek emaljowanych, 1-go ogrodnika pszczelarza, chmela, 1-go samotnego, 16-tu tłuścacy kamieni, 1-go rybaka, 2-ch pilarzy, 1-go stolarza na roboty budowlane i meblowe, 1-go kowala maszynistę, 1-go portjera samotnego rutynowanego do hotelu, 1-go kowala, 1-go tokarza w drzewie, 1-go gęciarza drzewa, samotnego, 1-go ogrodnika, 1-go garncarza samotnego, który umie wyrabiać garnki, w piecu ustawiać i wypalać, 1-go wermistrza do fabryki mebli kuchennych.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 3-ch inwalidów wojennych ciężko poszkodowanych do różnych robót.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 1 młodego technika budowlanego z ukończoną państwową szkołą budowlaną.

### NA WYJAZD DO RUMUNJI

4-ch snowaczy na konus - maszyny.



Największy, najwspanialszy i najdroższy film  
wszystkich czasów **BEN-HUR** film „LUNY”

## TEATR, I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI „ZLAMANA DRABINA”

Taki tytuł nosi najbliższa premiera teatru miejskiego, wyznaczona na nadchodzą sobotę. Będzie nią najnowsza komedia 3 aktowa pióra dwóch wybitnych komediopisarzy francuskich: Pawła Gavault'a (autora — „Szalonej dziewczyny”, — „Pomyślu panny Franciszki” — i in. oraz Jerzego Berr'a (współautora „Mecenas Bolbeca”), — w przekładzie Zofii Rittnerowej. Tematem komedii — układ stosunków obyczajowo-społecznych we Francji powojennej; rzecz ujęta z właściwą francuskim pisarzem maestrią, zaprawiona kapitalnym humorem i werwą, niepozabawiona motywów głębszych i szczerego sentymentu. Role główne, dające artystom nader wdzięczne pole do popisu, wykonają pod reżys. Wl. Ryszkowskiego panie: Relewicz-Ziemińska, Jadwiga, Gzylowska, Ola Dziewońska oraz pp.: Grolicki, Krasnowiecki, Szubert, Ziemiński. Dwie nowe dekoracje według autentycznych źródeł architektonicznych dostarczonych przez inż. Hirszenberga, wykończają pracowicie pod kierunkiem art. mal. K. Mackiewicz — „Zlamana drabina” grana będzie w naszym teatrze przed Warszawą, gdzie ukaże się dopiero w miesiącach wiosennych. Kasa rozpoczyna od jutra sprzedaż biletów.

Dziś, we wtorek, po raz przedostatni na przedstawieniu wieczorowym pełen sentymentu i humoru — „Proszec wśród bogaczy” — z Jerzym Woskowskim w roli tytułowej. Ceny najniższe (od 50 gr. do 3 zł. 50).

Jutro, we środę, również po cenach najniższych barwna, efektowna komedia kostiumowa Ad. Grzymały „Stędkiego — „Popas króla łęgości”.

W piątek, po raz 16-ty i ostatni przed zejściem z afisza — „Mecenas Bolbec i jego małż.” — Bilety od dziś.

### TEATR POPULARNY

Dziś wieczorem i dni następnym pięknie wystawiony na naszej scenie popularnej chiński dramat egzotyczny — „Mandaryn Wu”. — Wstrząsająca treść, doskonała gra zespołu artystycznego — stanowią o całkowitym sukcesie dramatu.

## Każdy grosz!

ofiarowany na „Tydzień Sierot żyd.”  
to zabezpieczenie ich bytu



Dziś i dni następnych  
najnowszy film francuski

## „Człowiek z Autem”

Romans maszyny i człowieka...

Film ten, w dobie radja, 12-cylindrowych wozów, 400-konnych bolidów, 800-konnych awionów, jest nawskroś współczesnym

Wściekły rytm gonitwy samochodowej wlewa w widownię istny war. Ocean szumi patetycznie, a oczy kobiece śmieją się cudownie.

w rolach głównych: HUGUETTE DUFLOS bohaterka KOENIGSMARKU i G. GALLI

Początek w soboty i niedziele o 3-ej, w dni powszednie o 6-ej, ost. seans o 10-ej.

## Za nielegalne spędzenie płodu, które spowodowało śmierć pacjentki, winowajcy skazani na 10 miesięcy więzienia

W dniu wczorajszym wydział uproszczony przy sądzie okręgowym w Łodzi rozpatrywał sprawę 25-letniego Ludwika Oleksiaka (Bednarska 10) za zaprowadzenie narzeczonej swej do pokątnej akuszerki, celem spędzenia płodu i 55-letniej Emilji Kirszman (Napiórkowskiego 10) za dokonanie tej operacji.

Z zeznań 6 świadków to sprawy przedstawiało się następująco: Dnia 12 grudnia 1926 roku Anastazy Pełzowski powiadomił 3-ci komisariat policji, iż córka jego, 16-letnia Józefa, zmarła przed kilku godzinami wskutek poddania się niedozwolonej operacji u pokątnej akuszerki, niejakiej Emilji Kirszmanowej.

Powyzszą sprawę 3 komisariat policji przekazał urzędowi śledczemu, który w toku dochodzenia ustalił, iż Pełzowska, będąca w 4 miesiącu ciąży, narzeczony jej 25-letni Ludwik Oleksiak zaprowadził do matki swego kolegi, która zajmowała się potajemnym spędzaniem płodu.

Gdy w toku dochodzenia policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Kirszmanowej, znalazła tam różne narzędzia chirurgiczne, służące do niedozwolonych operacji i dowiedziała się że Józefę P. w dniu 3 grudnia 1926 roku zaprowadził do niej narzeczony jej Oleksiak, prosząc o zrobienie narzeczonej jego operacji, gdyż będąc w 4 miesiącu ciąży, upadła, wyskakując z tramwaju i uległa poronieniu.

Wzięta w krzyżowy ogień pytań w urzędzie śledczym Kirszmanowa przyznała się iż celem spowodowania poronienia zrobiła jej zastrzyk ze spirytusu i szarego mydła, gdyż opowiadanie o upadku z tramwaju okazało się zwykłą bajką, jednakże żadnych zabiegów chirurgicznych Pełzowskiej nie czyniła, przyczem nadmieniła, iż Oleksiak był o wszystkim powiadomiony i działał w porozumieniu ze swą narzeczoną, a nawet po dokonaniu operacji doprowadził ją do domu.

Przed śmiercią Józefę Pełzowską, ulegając namowom rodziców powiedziała im całą prawdę, oświadczając, iż narzeczony jej Oleksiak, namówił ją do poddania się operacji i zaprowadził ją do pokątnej akuszerki Emilji Kirszmanowej, zamieszkałej przy ul. Napiórkowskiego 10.

Gdy po dokonaniu operacji Pełzowska dostała silnych boleści, natychmiast za pośrednictwem ciotki swej zawiadowała do siebie narzeczonego, lecz ten, tłumacząc się brakiem czasu, przysłał swą siostrę, a dopiero po śmierci Pełzowskiej przybył do mieszkania jej rodziców.

Na rozprawie sądowej Kirszmanowa wyjaśniła, iż zrobiła jedynie Pełzowskiej zastrzyk ze spirytusu i szarego mydła, celem usmierze-

nia silnych boleści, lecz nie w celu spowodowania sztucznego poronienia, przyczem nadmieniła, iż wszystkiemu jest winien kolega jej syna, Oleksiak, który nalegał na nią, by zrobiła ów zastrzyk jego narzeczonej, gdyż nikt o tem nie będzie wiedział. Za dokonanie zastrzyku nie wzięła żadnego wynagrodzenia.

Zbadany w charakterze oskarżonego Ludwik Oleksiak nie przyznał się, iż jakoby zaprowadził do brną swą znajomą Józefę Pełzowską do Kirszmanowej, jak również podkreślił że nie wiedział o operacji, której Pełzowska się poddała.

Po wysłuchaniu opinii biegłego dr. Stanisława Hurwicza, który

wyjaśnił, iż Józefę Pełzowską zmara wskutek ropnego zapalenia otrzewnej, spowodowanego zakażeniem krwi, które powstało z powodu brudnych narzędzi chirurgicznych przy operacji, sąd udzielił głosu prokuratorowi dr. Stachowskiemu. Prokurator domagał się dla podsądnego najwyższego wymiaru kary, poczem zabrali głos adw. Jasiński i aplikant adw. Wilanowski, którzy wnosili o łagodny wymiar kary względem Kirszmanowej i zawieszenie jej wymiaru, zaś względem Oleksiaka wnosili o umiędziwienie. Po półtoragodzinnym naradzie sąd ogłosił wyrok, skazujący Emilję Kirszmanową i Ludwika Oleksiaka po 10 miesięcy więzienia. (R)

## Ujęcie sprytnego szantażysty

Z Warszawy donoszą:

Policja aresztowała w sobotę jeszcze jednego niebieskiego ptaka. Jednego z takich, co to zjawiają się pewnego pięknego dnia wiadomo skąd — są bardzo mili i ułaskawni, wchodzą z ludźmi w interesy, na których ludzie zazwyczaj bardzo źle wychodzą.

Takim właśnie niebieskim ptakiem jest niejaki Tadeusz Dunin-Karwicki, były podkomisarz policji z Włocławka. Prowadzone przez niego interesy polegały na pożyczaniu pieniędzy pod zastaw akcji. Udzielał pożyczek w sumie

mniej więcej 50 proc. wartości zastawionych akcji.

W dniu 12 czerwca 1925 roku zawarł Karwicki transakcję z p. Władysławem Millerem, któremu pożyczył 7.000 złotych pod zastaw akcji wartości 12.000 złotych.

Gdy przyszedł termin spłacenia długu — Miller nie mógł Karwickiego znaleźć... Przepadł jak kamień w wodę, a wraz z nim przepadły i akcje.

Druga taka transakcja została zawarta w dn. 8 sierpnia 1926 roku z dr. Ludwikiem Zielińskim (Nowowiejsk 14). Dr. Zieliński zastawiając akcje wartości 10.000 złotych otrzymał 4.500 złotych pożyczki. Gdy nadszedł termin zlikwidowania długu — powtórzyła się ta sama historia co z p. Millerem. Akcje zginęły bezpowrotnie.

Mniej więcej w tym samym czasie został w podobny sposób naciągnięty przez Karwickiego Bank Narodowy. Bank otrzymawszy 10 tysięcy złotych pożyczki — stracił na tej kombinacji portfel akcji wartości 33.000 zł.

Oto kilka „wymków” z działalności pana Tadeusza Dunin-Karwickiego. Sprawek podobnych ma on na sumieniu znacznie więcej. Poza to jest on poszukiwany przez sąd 10 okręgu za 2 sprawy, przez sąd 23 okręgu za 1 sprawę.

Zaznaczyć należy, że pan ten prowadził życie na szeroka skalę, bawił się, był częstym gościem w restauracjach i kabaretach, gdzie płacił zazwyczaj czelakami, które, jak łatwo można się domyślić, nie miały pokrycia. Karwicki mieszkania stałego nie miał. Rezydował w różnych hotelach i pensjonatach — co mu zresztą znakomicie ułatwiała jego czeste „dematerializacje”.

Dalsze dochodzenie, w celu wyświelenia całokształtu działalności Karwickiego, prowadzi brygada fałszerska urzędu śledczego.

## Defraudacja w D. O. K. Sprawca nadużyć aresztowany przez żandarmerję

Żandarmerja wojskowa aresztowała porucznika Polichowskiego, pracującego od dłuższego czasu w szefostwie intendantury D. O. K. Łódź. Aresztowanie to nastąpiło wobec ujawnienia nadużyć i defraudacji, jakiej się miał dopuścić Polichowski, zabierając z kasy rządowej około 9 tys. zł. Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest przez władze wojskowe z całą energią. (E)

**Kupon ulgowy „GŁOSU POLSKIEGO” do Miejskiej Galerii Sztuki**  
Ważny na dz. 22 marca 1927

Kupon daje prawo do nabycia jednego biletu w cenie 50 gr. od godz. 10 rano do 11 wieczorem

## Mydło ze zdechłych szczurów Jeszcze jedna korzyść walki ze szkodnikami

W związku z generalną ofensywą na szczury w Łodzi i innych miastach, zachodzi kwestja co zrobić z zatrutymi szczurami, jak je zniszczyć i zebrać. Projektowane jest wywiezienie ich za miasto i spalenie, mówi się także o zakopaniu w głębokich rowach. Oba te projekty są dość trudne wobec wielkiej ilości zdechłych szczurów.

W sferach zainteresowanych sensacją wywołał projekt przełożony przez jedną z poważniejszych

firm mydlarskich. Firma ta chce zawrzeć umowę na odbiór wszystkich zdechłych szczurów. Za pomocą nowych zagranicznych maszyn szczury będą zużyte na mydło. Podobno zagranicą jeszcze podczas wojny korzystano z tłuszczów psich, kocich i szczurów dla wyrobu pachnących mydełek toaletowych.

Czy doskonały projekt polskiej firmy zostanie przyjęty zdecydowane będzie w dniach najbliższych.

## Rezerwuary bez szczurów

Cuchnąca woda w nieruchomościach

Wobec częstych skarg mieszkańców naszego miasta, iż woda, używana z wodociągów, jest brudna i cuchnąca, oddział sanitarny przy wydziale zdrowotności, publicznej zwraca uwagę właścicielom domów, aby rezerwuary z wodą, znajdujące się na poddaszach, były nakryte pokrywą, zabezpieczającą wodę od kurzu i

możliwości dostania się do rezerwuaru szczurów i t. p.

Jednocześnie oddział sanitarny wydał dozorem sanitarnym polecenie, aby przy dokonywaniu oględzin sanitarnych posesji, zwracały specjalną uwagę na zbiorniki z wodą, i o ile takowe nie będą nakryte — pociągać winnych do odpowiedzialności karnej.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

15.00—15.25. Komunikaty: gospodar. czy i meteorologiczny.

15.00—16.45. Stacja nieczynna.

16.45—17.10. Odczyt p. t. „Jak książka powstaje” — wygłosił p. Świerkawski.

17.15—18.40. Koncert popołudniowy. Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego i Walerja Dobosz-Markowska (śpiew).

Część I. 1. a) Kalman: 1) marsz z operetki „Kobielka holenderska”, 2) piosenka o pocałunku z operetki „Manewry jesienne”, b) Fr. Lehár: „Pszczółka już nie brzęczy” z operetki „Człowiek z trzema kobietami”, c) Victor Jacobi: walc z operetki „Targ na dziewczęta”, wykona orkiestra. 2. Benatzky 2. pieśń z operetki „Japonka”, odśpiewa p. W. Dobosz-Markowska.

Część II. 3. Oskar Petras: uwertura p. t. „Miłość zna sposoby”, wykona orkiestra. 4. a) Delibes: Sandango; b) Tad. Sygietyński (słowa Jastrzębca): piosenka o radju odśpiewa p. W. Dobosz-Markowska, 5. a) V. Jacobi: „Dschillo” duet z operetki „Targ na dziewczęta”, b) Emil Waldteufel: „spana”, walc; c) P. Lincke: Apollo — marsz. Wykona orkiestra.

18.40—19.00. Rozmaitości.

19.00—9.25. Odczyt p. t. „Pod dźwięki Karmanjoli” (z dziejów rewolucji francuskiej), wygłosił prof. Ignacy Myślicki.

20.10—20.30. Przerwa. Przepuszczalnie komunikaty.

20.30. Koncert kameralny poświęcony twórczości Beethovena. Wykonawcy: Róża Benzefera (fort.) i Lidia Kmitowa (skrzypce).

Część I. 1. Beethoven: Sonata skrzypcowa C-moll op. 30 Nr. 2, a) Allegro con brio, b) Adagio cantabile, c) Scherzo, d) Finale (Allegro).

## Opera wiedeńska w polskim radju

W ostatnich tygodniach czynione były próby przekazania do Wiednia warszawskich nadeń radjowych drogą kablową via Kraków. Próby te uwieńczone zostały pięknym wynikiem przekazania koncertu filharmonji warszawskiej dla słuchaczy Broad-Castingu wiedeńskiego.

Jak się dowiadujemy, polskie radjo otrzymało podziękowanie ze stołicy naddunajsk. z zapowiedzią rewanżu w postaci nadania do Warszawy opery wiedeńskiej. Mówi się już nawet o bliskim terminie tej audycji (podobno w piątek 25 b. m.).

1927. 12. 22. 15.30. 115.

DLA DOROSŁYCH:

DLA MŁODZIEŻY

II serja (ostatnia)

„Kurjer Carski”

Dramat w 10-ciu częściach (II serja) według powieści Jules Verne'a p. t. „Michel Strogoff”

W rolach głównych: Iwan Mozuchin i Natalja Kowanko

Następny program:

„Dzwonnik z Notre Dame”

Naukowe seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych odbywają się codziennie o godz. 15.30 i 115.

Ilustracja muzyczna pod kierunk. CEŁPIŃSKIEGO.

1927. 12. 22. 15.30. 115.

DLA DOROSŁYCH:

DLA MŁODZIEŻY

II serja (ostatnia)

„Kurjer Carski”

Dramat w 10-ciu częściach (II serja) według powieści Jules Verne'a p. t. „Michel Strogoff”

W rolach głównych: Iwan Mozuchin i Natalja Kowanko

Następny program:

„Dzwonnik z Notre Dame”

Naukowe seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych odbywają się codziennie o godz. 15.30 i 115.

Ilustracja muzyczna pod kierunk. CEŁPIŃSKIEGO.

1927. 12. 22. 15.30. 115.

## CECIL de MILLE

realizator „Burłaka z nad Wołgi”

zabłyśnie na ekranie „Reduty” w filmie p. t.

## „Rok szalu i użycia”

## Włókiennictwo sowieckie bez surowca Załamaniem się planu gospodarczego w przemyśle włókienniczym Rosji

Nie trzeba dowodzić, jak wielkie znaczenie dla rozwoju gospodarczego państwa posiada zagadnienie surowca. Oceniając koniunkturę sowieckiego przemysłu włókienniczego, stajemy wobec bardzo ciekawego objawu załamania się planu gospodarczego w tej gałęzi produkcji. Przedewszystkiem uderza nas fakt wzmocnienia — przy równoczesnym zaniku gospodarstwa produkującego surowiec własny. Powstający i stale wzrastający niedobór surowca pokrywany jest surowcem importowanym, przez co realność budżetu państwowego — przestaje być uchwytana, — bilans handlowy wziętnie uzależniony od niewiadomej. Należy bowiem pamiętać, że pomimo dewastacji centralnej bazy produkcji surowca dla przemysłu włókienniczego t. j. plantacji środkowo-azjatyckich bawełny — abygnowane były i są olbrzymie miliony rubli, niby dla celów inwestycyjnych, w istocie zaś sumy te rozplynęły się na cele nieprodukcyjne i nic, albo bardzo mało, mające bawełny. Przeprowadzona w ostatnich

dniach rewizja szczegółowa gospodarki wszystkich gałęzi przemysłu włókienniczego w Sowietach ustaliła właściwe przyczyny krachu gospodarczego w tej dziedzinie. Okazuje się, że polityka rządu Z. S. S. R. zmierzająca do uprzemysłowienia gospodarki sowieckiej, doprowadziła, przez intensywnie czynione inwestycje w przemyśle włókienniczym, do podwojenia sprawności produkcji. Niestety, puszczony w ruch fabryki, pochłonięły bardzo szybko wszystkie istniejące zapasy bawełny i przestały pracować z braku surowca. Karygodne, a zarazem charakterystyczne to niedopatrzenie władz nadzorczych w przemyśle bawełnianym — spowodowało niespodziewany wzrost bezrobocia i załamania normalnego biegu gospodarczego w większych ośrodkach przemysłowych. Na ratunek w tej sytuacji naprzemiennie pospieszyli przemysłowi agendy handlu zagranicznego Sowietów, czyniąc w Ameryce dorwczwe zakupy bawełny, przewracając oczywiście równowagę planowego budżetu i bilansu.

Zjawisko to dopiero zmusiło rząd sowiecki do szukania głębiej przyczyn zła. Statystyczne dane wykazały wprawdzie, że w roku ubiegłym przemysł bawełniany sowiecki potrzebował dla produkcji swej 15,4 milionów pudów bawełny przy pokryciu tej ilości w 70 proc. przez surowiec krajowy, to jest 10,5 miliona pudów. Brakujące 30 proc. bawełny przywieziono z zagranicy. Tymczasem obecny rok, przy rozszerzeniu produkcji, jak obliczano, potrzebuje już 18,9 milionów pudów. Tak mówili i mówią statystyki produkcji przemysłowej. Inaczej natomiast przedstawiały się cyfry statystyki produkcji rolnej. Okazało się, że rok 1926 wykazał zbór bawełny 75 proc. urodzaju w stosunku do 1913 roku. Natomiast już obecny rok wykazuje, że obsiane tereny plantacji zmniejszyły się o 50 proc. niż w roku ub. I to dzieje się, właśnie w momencie, gdy gwałtownie szybko uruchomiony przemysł skonsumował już wszystkie zapasy bawełny własnej i kontyngent przywozowej. W poszukiwaniu źródła kłeski R. K. I. (robotn. izba kontroli) natrafiła jednak na poważne sumy asygnowane przez rząd dla gospodarki melioracyjnej i irygacyjnej na plantacjach bawełny w Turkestanie. W jednym tylko roku 1925-1926 rozchodowano rzekomo inwestycyjnemu — 26 milionów rubli tylko na utrzymanie i rozbudowę sieci sztucznego nawodnienia w środkowej Azji.

## Dolar i akcje bez zmiany

Notowania wczorajszej giełdy walut obcych w Warszawie nie wykazują żadnych zmian. W obrocie prywatnym dało się zaobserwować osłabienie tendencji dla dolara. W Łodzi przy podaży materiału dolarowego przewyższającej popyt kurs prywatny wyniósł 8,93 i pól w pięcieniu, 8,94 i pól w oddawaniu. Z rynku warszawskiego donoszą o kursie 8,93—8,94.

Na giełdzie akcyjnej nie dało się zaobserwować wczoraj większych zmian. Akcje przemysłu włókienniczego zwykowały przeciętnie o 10 proc. co stoi w ścisłym związku z zakończeniem strejku. Kursy innych akcji wykazują niewielkie odchylenia zwykowe. Na pogiędnie poziom kursów oficjalnych z siał utrzymamy. (rz.)

## Rynek pieniężny

### URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

z dnia 21-go marca 1927 r.

Dolary	8.92
Belgia	124.75
Londyn	43.56
N.York	8.95
Paryż	35.13
Praga	26.57
Szwajcaria	172.55
Wiedeń	126.13
Sztokholm	240.20

### AKCJE.

Bank Dyskontowy 16	
Bank Polski 124—126—125.50	
Bank Spółdzielczy 95— bez kuponu za rok 1926.	
Bank Zachodni 3.50—3.65	
Bank Zarobkowy 14.75—15.50	
Bank Handlowy 6—6.40—6.30	
Bank Przem. Lwów 0.20—0.21	
Bank Zi. Ziemi Polskich 2.60	
Bank Kłewski 0.37—0.35	
Elektryczność 80	
Brown Boveri 2.30	
Czersk 0.77—0.80	
Gosławice 65—66	
Cukier 4.50—4.70—4.65	
Wexiel 92—94	
Nobel 4.40—4.35—4.50	
Fitzner 5.90—6.00	
Modrzejów 7.10—7.00—7.40	
Ortwein 0.48	
Parowoz 0.85	
Rohn 0.75	
Starachowice 2.88—2.98—2.95	
Zawiercie 31.50—34.50—34	
Borkowskie 2.55—2.67—2.65	
Haberbusch 110	
P. T. E. 0.26	
Chodorów 147	
Częstocice 2.85—2.77—2.80	
Michałów 0.59	
Firley 61	
Nafta 0.50—0.54—0.51	
Cegielski 33	
Lilpop 22.75—23.00	
Norblin 136—138	
Ostrowieckie 16.50—17.50	
Pocisk 2.70—3.00—2.90	
Rudził 1.58—1.63	
Ursus 2.25	
Żyrardów 15.50—16.50	
Jablkowski 0.29	
Spirytus 3.25—3.30	

### Notowania złotego.

W dniu 21 marca 1927 r.

Za 100 złotych:	
Zurych	58.00—57.90
Berlin wpył.	48.88—47.12
na Poznań	46.55—47.075
Gdańsk wpył.	57.49—57.65
na Warszawę	57.45—57.68
Wiedeń czek	79.07—79.57
Praga	577.88
Londyn	45.50

### Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 21 marca — (Pat.)

Zamknięcie giełdy.	
Nowy-jork	4.85 19.52
Holandja	12 15.14
Francja	124.01
Belgia	54.95.14
Włochy	107.75
Niemcy	20.46 1.2
Szwajcaria	25.24.54
Wiedeń	54.52
Warszawa	45.50

### Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 21 marca (Pat) Notowania końcowe

Londyn	124 05
N. York	25.54.14
Włochy	115 14
Szwajcaria	491 —
Rumunia	15 35
Niemcy	106.—

### NOTOWANIA BAWELNY.

LIVERPOOL, 19.III. Havas, Bawełna. Notowania początkowe:

Marzec 7.24, maj 7.36, lipiec 7.49, październik 7.58.
---

Notowania końcowe:

Marzec 7.25, kwiecień 7.29, maj 7.37, czerwiec 7.42, lipiec 7.50, sierpień 7.53, wrzesień 7.56, październik 7.59, listopad 7.61, grudzień 7.63, styczeń 7.66, luty 7.68.
--

NOWY JORK, 19.III. Dowóz bawełny do portów Atlantyku i Gólfu 25.000, wewnątrz kraju 8.000, wywóz na kontynent 26.000.

Loco 14.05, marzec 13.77, maj 13.86—13.87, lipiec 14.04—14.05, sierpień 14.11, wrzesień 14.16, październik 14.18—14.19, grudzień 14.34—14.35, styczeń 14.35.
--

NOWY ORLEAN, 19.III. Bawełna.

Loco 13.85, maj 13.87—13.88, lipiec 14.00—14.03, październik 14.10—14.12, grudzień 14.21—14.21.
---

BREMA, 19.III. Bawełna amerykańska 15.52 centów dolarowych za lbs.

## Podatek majątkowy i pobory urzędnicze

Ze sfer urzędniczych otrzymujemy co następuje: Rząd uważając podatek majątkowy w wysokości 1 miljarda złotych za nierealny postanowił zmniejszyć tę sumę wydatnie, jednocześnie jednak wprowadzić stary podatek majątkowy, który stanowiłby źródło pokrycia wydatków personalnych na podwyższenie płac w obecnych poborów urzędników państwowych. Oba te projekty zmniejszenia sumy jednorazowej daniny majątkowej i stałego podatku zostały już opracowane i przesłane do rady finansowej, która ma rozważyć je na posiedzeniu swem w niedzielę. Tymczasem komisja skarbowej sejm, pomijając w zupełności projekty rządowe, na ostatnim swem posiedzeniu uchwalila większością głosów zmniejszenie kontyngentu jednorazowego podatku majątkowego do 407 milionów zł.

Wobec tego stanowiska komisji, zebrał się w Warszawie na nadzwyczajne posiedzenie zarząd główny stowarzyszenia urzędników państwowych i uchwalił oficjalny protest przeciwko uchwale komisji sejmowej, która nie czekając na wypełnienie do sejm projektu rządowego i rozdziałając oba te projekty występujące przeciwko zamiarom wynalezienia źródła na poprawienie zarobków urzędników państwowych. Protest podkreśla, że stanowisko komisji sejmowej uwadnia niezrozumienie interesów państwowych. Stowarzyszenie urzędników protestuje przeciwko stanowisku tych grupowań które głosowały na komisji za zmniejszeniem podatku majątkowego, mimo kilkakrotnych zapewnień, że sprawa poprawy bytu urzędników państwowych stale będą popierały.

Kontrola państwowa stwierdziła w gałęzi tej gospodarki niebывale nadużycia i niedbalstwo administracji. Z ogólnej sumy 26-ciu milionów rubli na organizację nawodnienia wydano zaledwie 21 proc. na roboty hydrauliczne, reszta zaś została użyta na inne cele. Przeważnie jednak pieniądze przejadała administracja przy prowadzonych robotach wodnych na plantacjach bawełny. I tak, w samym tylko urzędzie hydraulicznym na całej sieci turkiestańskiej „pracowało” 4,286 osób. Same pensje urzędnicze pochłonięły 9 milionów rubli. Gdy przybyła do Turkestanu komisja rządowa z Moskwy w celu obejrzenia wykonanych robót — główny zarząd wodnego gospodarstwa środkowej Azji nie mógł żadnych prac wykazać.

Szczególnie jaskrawo uwypatniła się afera w dziedzinie tak zw. robót badawczo doświadczalnych. Owa reklamowana na cały świat, „monumentalna” praca wodna techników sowieckich, polegająca na przesunięciu koryta olbrzymiej rzeki Amu Dardji, zmniejszając jej ujście z morza Aralskiego do morza Kaspijskiego miała być cudem świata. Plany tych robót fotografowano i rozsyłano do pism technicznych amerykańskich i angielskich. Tymczasem, pomimo, iż rząd sowiecki otrzymywał od roku olbrzymie sprawozdania z prac nad korytem Amu - Dardji — do tychczas nie stuknięto ieszcze łopata i rydłem o piasek. Grube miliony rubli, które płaciła Moskwa na niezbędne roboty utonęły w kieszeniach inżynierów i administracji plantacji bawełny. W rezultacie takiej gospodarki nie dziwnego, że obszary plantacyjne w tym roku o 50 proc. są mniejsze.

Pierwszym zarządzeniem sanacyjnym rządu Z. S. S. R. jest polecenie natychmiastowej redukcji 50 proc. personelu w urzędach wodnych Turkestanu i zabronienie prowadzenia wszelkich robót techniczno-budowlanych, nie mających ze sztucznym nawodnieniem nic wspólnego.

Tak więc czeka przemysł bawełniany w Sowietach rok barażowy i straty.

## Walka o patent Sensacyjna rozprawa w łódzkim sądzie handlowym

Sąd okręgowy w wydziale handlowym rozpatrywał ostatnio ciekawą sprawę, posiadającą niezwykle doniosłe znaczenie precedensu dla stosunków patentowych pomiędzy łódzkiemi firmami. Wiedeńska firma „Gefia” wytoczyła powództwo cywilne przeciwko firmie „Wotan”, której właścicielem jest Tadeusz Filcek. Firma wiedeńska domagała się uznania iż paleniska, wyrabiane przez firmę „Wotan” naruszają prawa firmy „Gefia”, przysługujące jej na mocy patentu. Na rozprawie sądowej przedstawiciele firmy wiedeńskiej oświadczyli, że wystosowali list do firmy „Wotan” z żądaniem zaprzestania wyrabiania palenisk. Firma łódzka nie udzieliła na to żadnej odpowiedzi. Wobec doniosłego znaczenia tej sprawy sąd okręgowy w Łodzi dopuścił dokonania przez biegłych oględzin palenisk, wyrabianych przez obie firmy.

cznienia prawnego, albowiem nie stanowią nowości. Z tego względu sąd okręgowy postanowił uznać, że paleniska, wyrabiane przez firmę „Wotan” Tadeusz Filcek, a noszące nazwę „Wotan”, naruszają prawa firmy „Gefia” Akcion Gesellschaft für Industrielle Anlagen oraz zobowiązać firmę „Wotan” w Łodzi do zaprzestania wytwarzania i zbywania palenisk stanowiących naruszenie patentu. Spółka wiedeńska wystąpiła na podstawie prawa patentowego przeciwko firmie „Wotan” w Łodzi, dochodząc swych szkód i strat. (e)

KTO TO GOLI?? JA UŻYWAM TYLKO DIXORASE



PERFUMOWANY RÓŻOWY KREM PARYSKIEJ FIRMY „DIXOR”

WYŁĄCZNI PRZEDSTAWICIELE FIRMY „DIXOR” NA POLSKIE I GDAŃSK M. CZAPNIK I S. IZBIŃSKI WARSZAWA, R. DEONARNO, TEL. 374-98.

Na podstawie opinii biegłych ustalono że nastąpiło tu naruszenie prawa patentowego wiedeńskiej firmy, ponieważ pewne odrębności w konstrukcji palenisk z punktu widzenia prawa patentowego nie posiadają żadnego zna-

## Wiadomości gospodarcze

### SYTUACJA GOSPODARCZA SOWIETÓW.

Wszyscy kupcy i reprezentanci firm zagranicznych bawiący w Moskwie, stwierdzają że obniżenie cen na towary przemysłowe wywołało kolosalny zamęt w życiu gospodarczym. Kupcy prywatni wstrzymali spłaty i nie przyjmują nowych zamówień. Ilość weksli protestowanych wzrasta z dnia na dzień. Obroty powiększają jak pisze ironicznie prasa sowiecka, tylko reencji, którzy przyjmują weksle do protestu. Giełda towarowa w Dniepropietrowsku wniosła memoriał do władz centralnych, który stwierdza, że obrót w handlu prywatnym zmniejszył się 10 razy.

### ZWROT CŁA PRZY WYWOZIE BARWIONEJ PRZĘDZY WELNIANEJ.

Na podstawie rozporządzenia ministerstwa skarbu, przy wywozie zagranicę barwionej przędzy wełnianej ustalony został zwrot cła uiszczanego już za sprawadzone z zagranicy barwniki i che-

mikałja do wyrobu przędzy. Wysokość cła podlegającego zwrotowi, ustalona została na 36 zł. od 100 kg. wywożonej przędzy.

### STOSOWANIE OBNIŻONCH ODSETEK PRAWNYCH.

Jak wiadomo, na podstawie rozporządzenia z dn. 21 lutego r. b. odsetki prawne obniżone zostały od dnia 1 marca do 10 proc. w stosunku rocznym. Odsetki w tej wysokości stosowane są również do tytułów prawnych, powstałych przed 1 marca r. b., lecz realizowanych dopiero, począwszy od 1 marca r. b.

### ROKOWANIA NAFTOWE AMERYKANSKO - ROSYJSKIE.

Do Moskwy przybył przedstawiciel amerykańskich sfer naftowych, przemysłowiec Taylor, stojący blisko znanego przedsiębiorstwa Standart Oil. Przyjazd jego związany jest z zachwianiem się ugody w sprawie nafty bakijskiej. Możliwe, iż Taylor będzie starał się zainicjować rokowania o nowy zupełnie układ pomiędzy Standart Oil Company a rządem sowieckim.

## Strejk metalowców zakończony

W związku z trwającym strejkem w przemyśle metalowym przybył wczoraj do Łodzi sekretarz centrali warszawskiej p. Gruszka, który odbył konferencję z okręgowym inspektorem pracy p. Wojtkiewiczem, którego prosił o zajęcie się zlikwidowaniem zatarętu.

W odpowiedzi p. Wojtkiewicz oświadczył, że jedynym wyjściem z sytuacji byłoby przystąpienie robotników do pracy w oczekiwaniu wyniku komisji arbitrażowej dla włókienniczy, względnie rezultatu strejku w przemyśle metalowym warszawskim.

W odpowiedzi p. Gruszka obie-

cał iż sprawę tę odpowiednio zreferuje na zebraniu strejkujących metalowców. (b)

Wczoraj przed wieczorem odbyło się walne zebranie strejkujących robotników metalowców z udziałem przedstawicieli zarządu głównego, przybyłych z sekretarzem p. Gruszką na czele. Na zebraniu tem omawiano wnioski inspektora pracy Wojtkiewicza w sprawie likwidacji strejku, a to z uwagi na rozpoczynające się w Warszawie w piątek rokowania pomiędzy przemysłowcami metalowymi, a związkami robotników metalowych w sprawie nowych warunków plac. W wyniku oży-

## Znowu katastrofa na szczęście bez ofiar

WARSZAWA, 21 marca. (Pat.) Dnia 21 b. m. o godz. 4 m. 44 rano na szlaku Rogów — Koluski w jadącym pociągu towarowym zepsuła się w jednym z wagonów, oś, wskutek czego wagon przechylił się ku wewnętrznej stronie toru i zaczepił o skrzynię parowozu i

wionej dyskusji postanowiono z dniem dzisiejszym podjąć prace, oczekując na wynik rokowań warszawskich oraz ewentualne wyniki arbitrażu w przemyśle włókienniczym. (E)

stopnie wagonów pociągu osobowego, który jechał po drugim torze w przeciwnym kierunku. Obydwa pociągi zatrzymano, gdyż skutkiem wypadku uszkodzony zo-

stał tor kolejowy. Ruch po jednym tylko torze został podjęty po dwugodzinnej przerwie. Wypadku z ludźmi nie było.

## Rok szalu i użycia

najnowszy utwór Cecila de Mille'a

realizatora

Burłaka z nad Wołgi

ukaze się w „REDUCIE“



# „TREDOWATA“

Współczesny wielki dramat w 12 aktach.

W rolach głównych:

Jadwiga Smosarska,

Bolesław Mierzejewski, Józef Węgrzyn

Paweł Owerlo, Marek Paliński, Marja Gorczyńska i w. in. sław stolicy

Rzecz dzieje się w majątkach Ordynacji Michorowskich, Krynicy i w Warszawie.

Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10-ej wiecz., w soboty i niedziele o godz. 2-ej po poł.

Dziś premiera hyperfilmu złotej serji polskiej produkcji, osnutego na tle romansu

HELENY MNISZEK

### SALA FILHARMONJI

Dziś, dnia 22 marca 1927 r., o godz. 8.30 wiecz.

## Leo Belmont

wyłosi odczyt n. t.:

### „Kobieta Współczesna w szale dancinów“

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Manufaktury Wełnianej

### „Hugo Wulffson“ w Łodzi

podaje do wiadomości, że w dniu 21 kwietnia 1927 roku, o godz. 5-ej po poł., w lokalu Towarzystwa w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 78, odbędzie się

### Zwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszy

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1926.
- 2) Wybór dyrektorów i kandydatów na miejsce ustępujących, oraz członków komisji rewizyjnej.
- 3) Omówienie planu działań na przyszłość.
- 4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący przyjąć udział w ogólnym zebraniu winni zgłosić swoje akcje w biurze Zarządu na 7 dni przed terminem zebrania.

W razie niedojścia do skutku ogólnego zebrania w powyższym terminie, powtórne zebranie akcjonariuszy odbędzie się w dniu 7 maja 1927 roku, w tymże lokalu i o tejże godzinie z tym samym porządkiem dziennym i będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji, 1749-1

## ALBORIL PŁATKI MYDLANE

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

### „KOWALSKINA“

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

## Poszukuje się samodzielnego młodego majstra

do prowadzenia tkalni o kilkuset krosnach. Oferty pod „W. N.“ do admin. „Głosu“.

Dr. med.

### Zeligsonowa

Akuszeryja, choroby kobiece, weneryczne (wylącznie u kobiet); porady dla kobiet ciężarnych. Przyjm. od 11 i pół do 1 i od 3-6, w niedzielę i święta 11-1.

Piotrkowska 84

UZYWAJ GRANULKI RUSZYŃSKA

GRANULKI RUSZYŃSKA

LEK NA KASZL DUSZNOŚCI I CHRYPKI

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

CZOPKI HEMOROIDALNE

ŁAGODZA USUWAJA

Soprositoria, habermagrodella

BÓLE SWĘDZENIE I KRWAWIENIE

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA

### Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku, 22 marca, do poniedziałku, 28 marca 1927 r.

### Wiedeń, miasto moich marzeń!

8 aktów pogodnego nastroju, rozkosznych sytuacji i zabawnych qui-pro-quo

W rolach głównych — słynni artyści kinematograf.

Harry LIEDTKE, Lilljan Harvey i Mary Kid.

ANONS: Na przyszły tydzień: „Twe usta kłamią“

### Nasiona

perwszej jakości, rolne, traw, drzewa tytoni, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze) polecąją składy L. Jasińskiego, prowadzone od 1870 r. w Łęczycy, ulica Poznańska 30, i w Łodzi ul. Andrzeja 10. Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.

### Teatr Świetny „VICTORJA“ ul. Kilińskiego 211.

Od wtorku, dnia 22-go marca i dni następujących:

Wielki podwójny program:

I. obraz pod tytułem: **Tajemnica czarnej róży** Dramat w 7-mlu aktach.

II. obraz pod tytułem: **„Marynarz wbrew woli“** Arcyzabawna komedia w 7 aktach. W roli głównej Harold LLOYD

Początek seansu o g. 6-ej, w sobotę o 5 ej, w niedzielę, o 2 ej po poł. Ceny miejsc od 40 gr. do zł. 1.20.

Do akt. № 479 1927 roku.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 kwietnia 1927 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Cegielińskiej pod № 27, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „A. Szpilka“ i składających się z chustek wełnianych, oszacowanych na sumę zł. 5000.—.

Łódź, dn. 17 marca 1927 roku.

Komornik Jan Rzymowski. 1748

Dr. med.

### P. BRAUN

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, (leczenie światłem — lampa kwarcowa) przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-8

Południowa 23 Tel. 40-26.

Dr. med.

### LAJCHTER

STOMATOLOG

Konstantynowska 3. Tel. 49-66.

Chor. szerek, dziąsł, podniebieni, zębodołów i t. p.

Od 11-5 i 8-9 w. Wniedziele 11-2.5

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących prac bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy

### NAUKA I WYCHOWANIE

#### STUDENTKA

przypasabia do matury — korepetycje. Specjalność: polski, matematyka, historia, Zi. 2.— godzina. Oferty sub „B. C.“ do „Głosu“.

#### STENOGRAFIJ

wyucza darmo, listownie redakcja „Stenografa Polskiego“, Warszawa, Szczygła 12.

### STUDENCI

udzielają lekcji w zakresie 8-iu klas. Specjalność: polski, łacina, matematyka. Postępy gwarantowane. Zawadzka 21, Baum.

### KUPNO I SPRZEDAŻ

KAPUSTA KWASZONA i OGÓRKI do sprzedania. Kowalski, Główna № 59

### POSZUKUJE

mniejszego lokalu w śródmieściu nadającego się na zakład slusarski. Zgłoszenia, Kilińskiego 95, Gruszczyński.

### :: GIEŁDA PRACY ::

#### PANIENKA

inteligentna z 4 kl. wykształceniem poszukuje pracy w charakterze pomocnicy u adwokata. Łaskawe zgłoszenia do admin „Głosu“ sub „Dobry charakter“

### POSZUKUJE SIĘ

ucznią z 4-klasowem wykształceniem, władającego językiem niemieckim, z dobrego domu do fabryki chemicznej od zaraz. Oferty pod „T. 7.“ do administracji niniejszego pisma.

#### POTRZEBNA

uczenica do pracowni sukien. Piotrkowska 87, m. 20.

#### PANIENKA

poszukiwana z dobrego domu do magazynu obuwia dzieciennego. Nawrot 7 „BOBO“ w podwórzu.

### POTRZEBNY

natychniasz zdolny pomocnik dla większego ogrodnictwa. Specjalnie do hodowli kwiatów. Zgłaszać się do kwaciarni I. G. van de Veg Piotrkowska 96

### ZAGUB. DOKUMENTY

RATHOLC MOSZEK zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi, oraz książeczkę wojskową.